Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 1500 Mk.
Z odnoszeniem do domu 1800 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 2200 Mk.
Zagranicą 4500 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 80 Mk.

CENA 80 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 300., w tekście m. 250
Nekrologi 300 mk. zwyczajne 150 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł

№ 266 (7305). Środa, dnia 22 Listopada 1922 r. Rok XXX

TELEGRAMY.

Otwarcie konferencji w Lozannie.

PARYŻ. Otwarcie konferencji nastąpiło w poniedziałek o godz. 17-ej. Poincare ma wziąć udział w tem posiedzeniu w charakterze obserwatora.

PARYŻ. Poincare Curzon oraz William Tyrrol odjechali do Lozanny o godz. 8 m. 20 r.

WIEDEN. „Neue Freie Presse" donosi z Lozanny: W Lozannie zapanował już ożywiony ruch. Delegaci-obserwatorzy amerykańscy przybyli już z całym sztabem sekretarzy. Przybyły także delegacje arabska i żydowska.

Lozanna. Poincare, Curzon i Mussolini spotkają się w Lozannie, a nie w Territet, jak poprzednio postanowiono.

Wielkie zaburzenia głodowe w Niemczech.

BERLIN. Jak donoszą z Drezna, doszło tam do wielkich zaburzeń głodowych. Tłum, przeciągając przez miasto, demonstrował na znak protestu przeciw drożyźnie. Wiele sklepów, hoteli i lokali publicznych doszczętnie splądrowano. Dokonano licznych aresztowań. Podobne wiadomości nadchodzą z Brunszwiku i kilku innych miast, gdzie doszło również do wielkich wykroczeń i plądrowań.

Zamordowanie przywódcy faszystów

TRYJEST. Telegraphen Compagnie donosi, że jeden z przywódców faszystów, Vito Companella, został podstępnie zastrzelony.

Nowy budżet.

WARSZAWA 21. W ministerjum skarbu odbyła się w sprzyspieszonym tempie opracowywanie budżetu na rok 1923.

W pierwszej połowie grudnia budżet ma być złożony Sejmowi.

Mussolini w odosobnieniu

RZYM. Agencja Stefaniego komunikuje, że ponieważ baron Avezzana nie przedstawił jeszcze swoich listów uwierzytelniających, ani też nie otrzymał formalnych instrukcji od Mussoliniego, wobec tego udział barona Avezzana w ostatniej paryskiej naradzie pomiędzy lordem Curzonem a Poincarem miał charakter wyłącznie półurzędowy. Na skutek powyższego—ko-

munikuje dalej agencja Stefaniego—narady paryskie mają, istotnie znaczenie tylko dla rządu francuskiego i angielskiego, natomiast włoski punkt widzenia przedstawi dopiero prezydent Mussolini osobiście, podczas swego spotkania w Szwajcarji z lordem Curzonem i Poincarem.

Zamach na starostę w Stołpcach

WARSZAWA 21. Na starostę hr. Czapskiego w Stołpcach dokonano zamachu.

Do mieszkania starosty rzucono w nocy 3 bomby.

Dwie z nich wpadły do pokoju sąsiadującego z sypialnią, gdzie wówczas znajdował się hr. Czapski.

Trzecia bomba wybuchła w samej sypialni nie wyrządzając staroście żadnej szkody.

Śledztwo w toku.

Nie ulega wątpliwości, iż zamachu dokonali bolszewicy. Stołpce znajdują się o 6 kilometrów od granicy sowieckiej.

Kobiety chcą mieć wszędzie prawo wyborcze.

PARYZ. Propaganda za wprowadzeniem prawa wyborczego dla kobiet, zatacza coraz szersze kręgi. W Sorbonie odbyła się międzynarodowa manifestacja, na której przemawiały przedstawicielki 10 krajów, które wprowadziły u siebie powszechne prawo wyborcze dla kobiet. Szczególnie gorąco oklaskiwane były przemówienia p. Mac Cormick. Polska nie była reprezentowana na tej konferencji.

Manifestacje bezrobotnych w Londynie

LONDYN. 25000 bezrobotnych z rozmaitych stron Anglji urządziło wczoraj wielką demonstracje w Hyde-Parku. Przewodniczący komitetu bezrobotnych doniósł demonstrantom, że Bonar Law nie chciał osobiście przyjąć ich delegacji i odsyła ich do ministra pracy. Bezrobotni oświadczyli, że nie dopuszczą Londynu dopóki Bonar Law nie wysłucha ich żądań.

Nowe kredyty wojenne Jugosławji.

BELGRAD. Na tajnem posiedzeniu, zwołanem na żądanie nowego ministra wojny gen. Pachnicza, omawiano sprawę dalszych kredytów wojskowych.

W czasie obrad nad powyższemi kredytami, których uchwalenia domagał się minister wojny ze względu na wewnętrzne i zagraniczne położenie Jugosławji, przyszło do formalnej bójki.

Opozycjoniści zaczęli strzelać z rewolwerów w izbie i rzucać kałamarzami w stronę ławy ministrów.

Poseł muzułmański Milkovic opuścił salę cały pokrwawiony.

Manifestacja monarchistów austrjackich.

WIEDEN. Dziś przed południem odbyło się tutaj nabożeństwo ku uczczeniu dnia urodzin byłego następcy tronu, arcyksięcia Ottona.

W nabożeństwie wzięło udział przeszło 600 osób, które udały się po nabożeństwie pod pomnik Libenberga, a stamtąd pod parlament.

Policja interwenjowała i aresztowała przywódcę legitymistów, byłego pułkownika Wolfa oraz 22 inne osoby.

Aresztowanych skazano na grzywnę pieniężną.

Pożyczka złota.

WARSZAWA. Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości:

Rozporządzeniem ministra skarbu z dn. 11 bm. zostanie zmieniona, od dnia 13 listopada r. b. poczawszy, cena emisji obligacji 8-procentowej państwowej pożyczki złotej z roku 1922, a mianowicie: za podstawę obliczeń przyjęto cenę złotego polskiego marek 1800, co wynosi za obligacje wartości 10,000 marki i 10-ciu złotych polskich cenę 28,000 mk. i za obligację wartości 50,000 mk. i 50 złotych polskich, cenę 140,000 marek. Zmiana ceny emisji została placówkom podana do wiadomości za pomocą okólników telegraficznych i winna być przez nie stosowana, tak na mocy tych okólników, jak również na podstawie komunikatów prasowych.

W razie wojny Polska będzie interwenjować

PARYZ. „Temps" dowiaduje się, iż rząd polski wyraził życzenie dokładnego informowania go o przebiegu rokowań w Lozannie, a to ze względu na znaczenie, jakie rokowania te mogłyby mieć dla Polski. Wrazie zerwania rokowań, o ile by armja rumuńska przyłączyła się do operacji przeciwko Turkom, mógłby wyniknąć konflikt między Rumunją i Rosją. Polska byłaby wówczas zmuszona interwenjować, a to na mocy sojuszu polsko-rumuńskiego, któremu pragnie pozostać wierną.

Ekscesy antyżydowskie.

„Neue Freie Presse" donosi z Budapesztu, że miały tam miejsce w gmachu uniwersyteckim ekscesy antyżydowskie. Pobito kilku studentów-żydów. Podobne wiadomości nadeszły również z Pragi Czeskiej. Studenci niemieckiego uniwersytetu należący do partji „Deutch-Nationale" ogłosili wczoraj strajk i nie dopuścili do odbycia się wykładów nowoobranego profesora Steinhertza, ponieważ ten jest żydem. Studenci wysłali do niego delegacje z żądaniem, aby podał się do dymisji. Steinhertz odrzekł, że sprawę tę powierzy senatowi uniwersyteckiemu i wstrzymał wykłady na kilka dni.

Górny Śląsk po wyborach do Senatu.

Katowice w listopadzie.

Wybory do Senatu Rzeczypospolitej miały na Śląsku jak i wreszcie Polski przebieg spokojny nawet może za spokojny, jeśli zważy się apatję i brak zainteresowania się wyborami w szerokich masach ludu śląskiego. Miejscami tylko 50 proc uprawnionych do głosowania skorzystało z swego prawa. Niestety apatja ta ujawniła się tylko u Polaków, bo ludność niemiecka z tem większym zapałem wzięła udział w akcie wyborczym oczywiście ze znacznem powodzeniem. Stosunek liczby polskich głosów do głosów niemieckich obecnie przedstawia się tak, że z czterech mandatów senackich, przypadających na Województwo Śląskie Niemcy zdobędą dwa podczas gdy tylko jeden im się należał i napewno też więcej nie byliby uzyskali, gdyby byli dopisali wyborcy polscy.

Drugi ważny powód sukcesu niemieckiego, to rozdrobnienie głosów polskich na 4 listy. Jedynie tylko jedna lista polska tj. lista bloku narodowego uzyskała dwa mandaty, podczas gdy reszta głosów polskich, oddanych na listy NPR., PPS. i ludowców poszła na marne. Gdyby wobec z góry dającego się przewidzieć fiaska wyborczego tych partji NPR., PPS. i ludowcy byli się zrzekli postawienia własnych list a wysunęli hasło głosowania jedynie na listę polską, mającą największe szanse, w tym wypadku więc blok narodowy byli by uzyskali Polacy trzy, Niemcy natomiast tylko jeden mandat. Tak więc znowu z winy polskiej Niemiec święci na Śląsku tanie tryumfy.

Jeszcze jedne wybory czekają ludność śląską gdzie w niedzielę 19 bm. odbędą się wybory uzupełniające do parlamentu Rzeszy niemieckiej, do Sejmu pruskiego i do śląskiego sejmiku prowincjonalnego Polacy w wyborach występują z jedną listą wspólną i zdobyć mogą kilka mandatów do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego, a w sejmiku śląskim łatwo stać się mogą najsilniejszą partją o ile wyborcy polscy dopiszą gdyż Niemcy wystawili cztery listy i tym sposobem głosy niemieckie się rozdrobnią.

Jedną z najważniejszych, a przytem najdrażliwszych spraw śląskich, wymagających ostatecznego uregulowania, stanowi wciąż jeszcze sprawa utworzenia osobnego Biskupstwa katowickiego. Tutejszy „Goniec Śląski" w sprawie tej zamieścił już kilka bardzo rzeczowych artykułów, w których zarówno z polskiego stanowiska kościelnego domagał się przyspieszenia przez miarodajne czynniki kroków celem utworzenia osobnej djecezji polsko-śląskiej uniezależnienia polskiej części Śląska od jurysdykcji biskupa wrocławskiego.

Delegatura biskupia bowiem, zarządzająca obecnie polską częścią G. Śląska, zależną jest we wszystkiem od biskupa wrocławskiego, który delegaturę ustanowił. Prawa Delegata biskupiego zresztą bardzo są ograniczone. Dotąd ten urząd polski nie otrzymał żadnego oficjalnego zawiadomienia—czy to ze strony rządu pruskiego, czy ze strony Watykanu,— o ustanowienie Delegatury biskupiej, która też z tych przyczyn dotąd nie stanowi żadnej instytucji prawnej.

Z powyższego wynika, jak ważną jest zarówno dla Śląska jak Polski sprawa ustanowienia własnego biskupstwa w Katowicach. Nie można przecież godzić się na to, aby biskup obcokrajowy wywierał wpływ decydujący na życie duchowe w Polsce, żeby naprzykład miał prawo mianowania proboszczów, jakie biskupowi wrocławskiemu dotąd na Śląsku przysługuje.

Rzecz to tak jasna, że dziwić się trzeba, że w pewnych kołach duchowieństwa polsko-śląskiego pewnego rodzaju opozycja przeciw zabiegom, zmierzającym do uzyskania własnego, od Wrocławia niezależnego biskupstwa w Katowicach. ALEKSY PAJĄK.

Pułkownik Barber utrzymuje że stosunki w Polsce poprawiają się.

(Przekład z New-Jork „World" z dnia 21 października 1922 r. przez Sieradzanina).

(Kor. własna z New-Jorku).

Ustępujący z urzędu doradca finansowy wyraża się pochlebnie o siłach krajowych Polski.

Pułkownik A. W. Barter, który służył trzy lata jako techniczny doradca, przy Rządzie Polskim z poruczenia Herberta Hoovera, *i który obecnie kończy swoje pod tym względem zadanie, ogłosił wczoraj swe poglądy nad widokiem finansowym oraz ekonomicznym Polski.

Położenie ekonomiczne powiada on w swym raporcie, dopiero zeszłej jesieni dosyć dobrych rezultatów i poprawia się powoli. Dalszy postęp zależał od niezbędnie potrzebnych ulepszeń w zarządzie finansowym kraju, a głównie dotyczących się kwestji waluty krajowej.

Wielką nadzieję wróża krok naprzód przedsięwzięty przez cztery pograniczne kraje: Polskę, Czecho-Słowację, Jugo-Sławię i Rumunję, gwarantujący podstawę kooperacyjną i wygładzający handlowe przeszkody szkodliwe rozwojowi na swych pograniczach. Układy zostały zawarte na mocy których zdecydowano niecmal wolny wywóz i przywóz towarów pomiędzy wyżej wspomnianymi krajami, a rokowania w tymże duchu prowadzone były z Rosją i Niemcami. Drogi żelazne zostały doprowadzone do takiego stanu doskonałości, że odpowiadają stosunkom, jakie istniały pod tym względem przed wojną.

Pułkownik Barter niespodziewa się, że Ignacy Jan Paderewski znowu ukaże się na arenie politycznej—w ważnej roli. Podług niego, pianista, który wprawdzie oddał wielkie usługi swemu krajowi w czasach krytycznych, niezdolny do niesienia na swych barkach, ciągłej uciążliwej odpowiedzialności.

Mówiąc o finansowych warunkach w Polsce, pułkownik Barber wyraża się jak następuje:

„W przyszłości bezwątpienia potrzebne będą wielkie pożyczki dla rozwoju kraju, jednakże, aby wzbudzić dostateczne zaufanie zagranicy i aby wewnętrzne i zewnętrzne pożyczki miały po wodzenie nieskłamany postęp niezbędny dla utrwalenia budżetu państwowego za pomocą opodatkowania. Owoż to tylko ustanowi kredyt i pozwoli na zespolenie monetarne dla Polski, Górnego Śląska i Gdańska; ustanowienie umiarkowanej stopy procentowej i nadmierne wynagrodzenie się kapitału polskiego w dostatecznej ilości celem przeprowadzenia koniecznych do rozwoju kraju ulepszeń.

„Z wiarą wzrostu ameljoracyjnych warunków, Polska również będzie w stanie uzyskania kredytu zagranicznego. Kredyt takowy powinien tylko być zaciągniętym na pokrycie najniezbędniejszych potrzeb krajowych, i to w sposób bardzo ostrożny, tak, aby zapobiedz niebezpieczeństwu nagromadzenia się za wysokiego długu państwowego. Takim sposobem potrzebna jest ścisła kontrola nad wydatkami rządowymi, gdy, znowu z drugiej strony, nadmierna kontrola nad interesami prywatnej natury, handlu i przemysłu jako już dotychczas znacznie zmniejszona, powinna być coraz bardziej i bardziej odprawioną.

„Pomimo panującej opinji przeciwnej, mojem zdaniem byłoby, że sama Polska posiada siłę zrównoważenia swego państwowego budżetu po najkrótszym przebiegu czasu za pomocą jedynej wyjątkowej—powiększania opodatko-

wania. Taką wyrobiłem sobie opinję, obliczając niski budżet państwa, całkowitość obliczywszy na wartość w złocie, a głównie opierając się na łatwości, z jaką ostatnia tak nazwana „dani na" opłacona była przez naród polski.

Jest praktycznie ustanowiona ogólna opinja w Polsce, że podatki, włączając nawet daninę, za niskie i stanowiły niewielki ciężar dla osób pojedyńczych.

W ostatnim czasie widniały oznaki większego zaufania w wypłacalność Polski pośród finansistami zagranicznymi, i okazała się chęć chociaż nieco ograniczona i ostrożna udzielenia pożyczek finansowych. Raty procentowe są dotąd bardzo uregulowane, lecz stopniowe polepszenie pod tym względem nastąpi. Jednakże młody jak Polska kraj bez ustanowionej kontroli nad swemi budżetowe i finansowemi operacjami, w chwili, gdy tegoż kredyt zaczyna być uznanym na zagranicznych targach giełdowych, może się za głęboko zadłużyć i w następstwie nie być możności odpowiadać swym zobowiązaniom. Wskutek tego zachęciłbym do zaprowadzenia najściślejszej kontroli nad wszelkiemi zagranicznemi pożyczkami zaciągniętemi dla użytku ogólnokrajowego i miejskiego zarządu.

Z drugiego punktu widzenia, obecna wielka kontrola nad operacjami finansowemi, staje się przeszkodą do rozwoju handlu. Mam tu głównie na myśli widoczny zamach na kontrolowanie spekulacji wymiany pieniężnej za pomocą regulacji obiegu monetarnego przez granice kraju, oraz zakwestjonowania funduszów należących do niewinnych podróżujących jakoteż przejrzenia poczty adresowanej do osób prywatnych".

Ostateczne wyniki wyborów do Sejmu.

Państwowa komisja wyborcza po ustaleniu ostatecznem wyniku wyborów do Sejmu, obsadzi ła wszystkie mandaty z list okręgowych i państwowych.

Z list okręgowych, które przyłączono do odpowiednich list państwowych przeprowadziły w całem państwie conajmniej w 6-ciu okręgach wyborczych tylko 7 stronnictw, a mianowicie: PSL., PPS., „Wyzwolenie", NPR., Ch. Zw. Jedn. Nar., *Blok* mniejszości i Zjednoczone stronnictwa narodowo-żydowskie (lista 17).

Wskutek tego tylko powyższe stronnictwa korzystają z listy państwowej.

Ostateczny podział mandatów na poszczególne stronnictwa jest następujący:

N-ra list		z list okręgowych	z list państwowych	Razem
1.	P. S. L.	58	12	70
2.	P. P. S.	34	7	41
3.	Wyzwolenie	41	8	49
5.	Komuniści	2	—	2
7.	N. P. R.	15	3	18
8.	Ch. Z. Jedn. Nar.	134	29	163
12.	Centrum polskie	6	—	6
13.	grupa Stapińskiego	2	—	2
15.	„ Okonia	4	—	4
16.	Blok mniejszości	55	11	66
17.	Sjoniści galic.	13	2	15
20.	Lud. żydowscy	1	—	1
	Razem	365	72	437

W okręgach 7 mandatów obsadzono z list, które nie zgłosiły przyłączenia do żadnej z listy państwowej (2—żydzi, 5—chliborobi ukraińscy).

Trzęsienie ziemi w południowej Ameryce

Stacja sejsmograficzna przy obserwatorjum w Königsstuh, zanotowała w sobotę rano nadzwyczaj silne trzęsienie ziemi siłą i długością przypominające trzęsienie ziemi w Messynie. Zjawisko to trwało przeszło trzy godziny. Wszystkie inne europejskie sejsmografy tak samo odczuły wstrząśnienie i obliczały odległość głównego ogniska na jakie 10 000 kilometrów.

W Belgji wstrząs był tak silny, że aparat został uszkodzony. W Florencji aparat działał w ciągu czterech godzin. Tamtejsze obserwatorjum utrzymywało, że trzęsienie ziemi, które rozpoczęło się o 5,45 rano ma miejsce w Ameryce. Przypuszczenie to sprawdziło się.

Na północnem i środkowym wybrzeżu Chile miało miejsce straszne trzęsienie ziemi połączone z niebywałem wprost wzniesieniem się wód oceanu które zniszczyło całe wybrzeże i setkom ludzi odebrało życie.

Ostatnie wiadomości brzmią jak następuje: Ciężkie trzęsienie ziemi połączone z straszną burzą nawiedziło brzeg Oceanu Spokojnego w Chile. Straszliwe skutki tej katastrofy nie są narazie z całą dokładnością wiadome. Zdaje się nie ulegać kwestji że wiele miast zostało zniszczonych przyczem zginęło wiele ludzi. Obszar nawiedzony przez trzęsienie ziemi posiada około 200 kilometrów w średnicy i leży dokoła stolicy Santiago.

Ponieważ połączenia telegraficzne w całym kraju są przerwane wiadomości nadchodzi bardzo niewiele. Wiadomo już jednak że na północnej części wybrzeża fale oceanu zmiotły całe części miast portowych z powierzchni ziemi. Najwięcej ucierpiało miasto Coquimbo, gdzie burza zniszczyła około 500 domów.

Miasto La Serena jest prawie zupełnie zniszczone, a w Copiapo morze po kilka razy zalewało domy i niżej położone części miasta i zniszczyło ogromną ilość budynków. W ciągu godziny zginęło przeszło 100 ludzi.

To samo trzęsienie ziemi jakkolwiek nie w tak straszliwym stopniu odczuwane było w całej południowej Ameryce. Zostało zauważone w całej Argentynie, a w Buenos Aires stanęły wszystkie zegary i wszystkie światła pogasły.

Pierwsze uderzenie, które trwało około pół minuty odczute zostało już w nocy z piątku na sobotę w Buenos Aires, a o minutę wcześniej w Santiago.

W sobotę nad ranem między 9. 3,30 a 4,30 zauważono jeszcze dwa straszliwe uderzenia, które najbardziej zniszczyły okolicę Iquique i Antofagasta. Jednocześnie straszliwe uderzenia fal przerwały amerykański kabel leżący powyżej Iquique.

W całej południowej Ameryce zapanowała panika i dalsze wiadomości oczekiwane są z łatwo zrozumiałym niepokojem. Z New Yorku donoszą, że w piątek o godz. 8,38 wieczorem wyspy Hawajskie nawiedzone zostały przez straszną burzę, podczas której fale przerwały kotwice wielu okrętów. Strat w ludziach nie było. Ostatnie wielkie trzęsienie ziemi na amerykańskim kontynencie miało miejsce w Meksyku w roku 1911.

Kilka miast zostało wtedy zupełnie zburzonych ocean również wystąpił z brzegów.

Najcięższem jednak trzęsieniem ziemi w Ameryce było trzęsienie ziemi w San Francisko w roku 1906. Wtedy część miasta spłonęła i setki ludzi postradało życie.

Trzęsienie ziemi z 1911 roku zalicza się do lżejszych. Następnie miało miejsce w Salvadorze w środkowej Ameryce, gdzie jednocześnie nastąpił wybuch wulkanu i zupełnie zniszczył miasto i okolicę.

Okazuje się że zachodni brzeg południowej Ameryki znajduje się ciągle w sferze działania sił podziemnych wulkanów z natury rzeczy musi wywołać trzęsienia ziemi.

KRONIKA.

— POŻYCZKA ZŁOTA.

Wychodząca w Zurychu „Neue Zürcher Ztg" kilkakrotnie już poświęciła polskiej pożyczce złotej obszerniejsze uwagi, podkreślając że „nowa pożyczka jest pożytecznym systemem zapewnienia państwu środków finansowych. Jest to—pierwsza wielka narodowa pożyczka wewnętrzna, nie narażająca posiadaczów obligacji na niebezpieczeństwa spadku waluty. Z pism paryskich zajmuje się ostatnio pożyczką złotą „Oeuvre", pisząc między innemi: „Wybitna zaletą pożyczki jest to, że zabezpiecza posiadaczów zarówno przed wyzyskiem inflacji, która pogarsza położenie posiadaczów realnych wartości. Jest to oryginalny system, który prawdo podobnie znajdzie w przyszłości naśladowców". Prasa czeska śledzi pilnie system pożyczki, sposoby jej rozpowszechniania i zakup obligacji, powtarzając liczne informacje o pożyczce złotej z prasy warszawskiej.

— Z GŁ. KOM. ZIEMSKIEJ.

Na wrześniowem i październikowem posiedzeniach Gł. Kom. Ziemsk. obradowano nad wnioskami o wykup przymusowy 19 majątków (10 z byłej Kongresówki, 9 z Małopolski).

Postanowiono:

a) wykupić 4 majątki (2 z b. Kongresówki i 2 z Małopolski),

b) uchylić wykup 5 majątków (4 z b. Kon- z b. Kongresówki, 6 z Małopolski).

c) odroczyć sprawę co do 10 majątków (4 gresówki. 1 z Małopolski),

— LISTY ZASTAWNE ZIEMSKIE.

Naznaczone na dzień 9 listopada rb. przez PKKP. w drugim ostatecznym terminie ogólne zebranie właścicieli listów zastawnych TKZ. nie doszło do skutku.

Zebrani, reprezentujący 148 głosów, dowiedzieli się, że z rozporządz. władz TKZ. zebranie ponowne odroczono do dnia 23 bm. do godz. 12-ej w południe.

Zważywszy, że w listach zastawnych TKZ. lokowały swe oszczędności szerokie koła pracujące a wśród nich inteligencja zawodowa, jako jedyne zabezpieczenie starości, oraz że w tych listach lokowano poważną część zapisów dobroczynnych, stypendjalnych i społecznych, zebrani postanowili zorganizować się i podjąć starania, aby posiadacze listów nie otrzymali 216 obecnych marek za 100 rubli złotem.

W tym celu wybrano komitet, składający się z 7-iu osób, do którego powołano pp.: Józefa Domagalskiego (przewodniczący), inż. Wacława Kossowskiego (sekretarz), Walentego Iwińskiego, Michała Omińskiego, prof. Antoniego Sujkowskiego, Arsena Zmidzińskiego oraz z Łodzi p. Hermana Wernera.

— ZASLEPIENIE.

Na wstępie działu Kronikarskiego w Nr. 65 Gońca Kaliskiego redakcja tegoż pisma pomieściła notatkę, w której mowa jest o udzielonem błogosławieństwie redakcji Gońca Kaliskiego, przez dostojnych gości oraz o wyrażeniu z ich strony wielkiego zadowolenia z racji że w Kaliszu istnieje pismo codzienne, wydawane w duchu religijno-narodowym, którego brak do tej pory dawał się bardzo odczuwać Nie mamy zamiaru na tem miejscu polemizować z Gońcem Kaliskim — musimy jednak zaznaczyć, że jeśli słowa takie padły z ust dostojnych gości, to należy je tylko położyć na karb nieporozumienia, względnie odpowiedniego oświetlenia sprawy ze strony trzeciej, boć trudno przecież przypuścić, by dostojni goście znali doskonale stosunki wszystkich miast w Polsce W każdym bądź razie dziwimy się mocno, że redakcja Gońca Kaliskiego bierze sobie w monopol etykietę jedynego pisma wydawanego w duchu religijno-narodowym, fałszem jest również jakoby dotąd brak takowego pisma codziennego dawał się w Kaliszu odczuwać, albowiem pismem o kierunku religijno-społeczno -narodowym była zawsze „Gazeta Kaliska", która wymienione pierwiastki pielęgnowała z górą 30 lat, co gdy uwzględnimy ciężkie warunki w jakich pisma prowincjonalne wegetują, oraz gdy uwzględnimy, że organ „Gazeta Kaliska" nie jest pismem subsydjowanym przez jakąś partję polityczną — to dojdziemy do przekonania, że organ nasz wiernie służył interesom religijnym, narodowym i społecznym.

Dla tego, żeby istnieć nie potrzebujemy tego rodzaju reklam używać i drugich od czci odsądzać. Przeżywany przez nas 30-letni jubileusz najlepiej mówi za siebie.

— Z EKRANU.

„OAZA" wyświetla 6 aktowy sensacyjny amerykański dramat p. t. „Wędrowny cień". W roli głównej pięknie zbudowany niezwykłej siły i zręczności Edie Polo. Rzecz dzieje się na tle przepięknych widoków amerykańskich.

„STYLOWY" wyświetla piękny 10-aktowy dramat p. t. „Czarna pantera" w wykonaniu wybitnych artystów teatru Moskiewskiego jak: Czarowa, Orłowa i Panow.

— ODCZYTY.

W dniach 22 i 23 bm. wystąpi w Kaliszu z odczytami o Adamie Asnyku redaktor Prokesz z Krakowa. Dochód z odczytów przeznaczonym będzie na budowę pomnika wielkiego poety Kaliszanina Adama Asnyka.

Treść odczytów i cel ich niewątpliwie ściągnie do sali odczytowej tłumy publiczności.

— SAMOBÓJSTWO.

W areszcie gminnym w Jastrzębnikach gm. Pamięcin osadzony został za kradzież niejaki Wawrzyniec Kleczewski lat 58, bez zajęcia, gdy na drugi dzień stróż gminny otworzył areszt spostrzegł że Kleczewski powiesił się na pasku u łóżka w pozycji siedzącej, rzucił się na pomoc samobójcy, lecz już było zapóźno.

— PODRZUCONE DZIECKO.

Wracając do domu ulicą Skarszewską w godzinach wieczornych niejaka Helena Bąkowska przechodząc obok przytułku usłyszała nagle płacz dziecka tuż przy sobie, gdy zwróciła się w kierunku z kąd pochodzi płacz znalazła pod bramą przytułku w poduszce czteromiesięcznego chłopczyka, którego nielitościwa matka, pozostawiła na ulicy polecając go opiece Boskiej i sióstr miłosierdzja jak opjewała kartka znaleziona w poduszce przyczem matka pisze że porzuca dziecko z nędzy, oraz że jest nie ochrzczone i życzyła by sobie aby mu dano imię Zdzisław.

Ojle nam wiadomo znalezionym chłopcem zaopiekował się przytułek.

— PODWYŻKA PODATKU GRUNTOWEGO I DOCHODOWEGO.

Ponieważ odnośny wniosek w sprawie ostatniej proponowanej podwyżki obu powyższych podatków nie został z powodu gorączki przedwyborczej uchwalony przez Sejm poprzedni, min skarbu złoży w początku grudnia, na jednej z najbliższych sesji nowego Sejmu wniosek nowej 40-krotnej podwyżki i będzie żądało natychmiastowego jej uchwalenia, tak żeby już od 1 stycznia 1923 r. mogła być wprowadzona w czyn równocześnie min. skarbu zażąda uchwalenia pozwolenia na ściągnięcie z powodu powyższej zwłoki nie zebranych podatków za II półrocze rb. również według tej samej 40-dziestokrotnej normy. Wniosek powyższy umotywowany jest spadkiem waluty.

Rada Wieluńskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

zawiadamia członków Towarzystwa, że dnia 28 listopada 1922 r., o godzinie 3-ej po południu, w gmachu Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Wieluniu odbędzie się

Likwidacyjne Zebranie

członków Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie posiedzenia i wybór przewodniczącego,
2) Likwidacja Towarzystwa,
3) Wybór Komisji likwidacyjnej,
4) Powzięcie uchwał z likwidacją związanych,
5) Wnioski Zarządu i członków.

W razie niezebrania się w pierwszym terminie dostatecznej liczby członków powtórne zebranie, w myśl. par. 35. ustawy odbędzie się w dniu 12 grudnia r. b. z tym samem porządkiem obrad. Zebranie to będzie prawomocnem bez względu na liczbę członków Towarzystwa.

Wobec ważności spraw Rada uprasza członków o niezawodne przybycie, a w razie niemożności o przysłanie plenipotencji dla innego członka obecnego Zgromadzenia.

Wieluń, dnia 14 listopada 1922 r. 3127

POLECAM

DRZEWO OPAŁOWE, SZCZAPOWE i RĄBANE.

Dla dogodności Sz. klijenteli odstawiam do domu.
Ponieważ mam większe zapasy mogę drzewo po tańszej cenie sprzedać.

SKŁAD MATERJAŁÓW OPAŁOWYCH

W. CIECHANOWSKI,

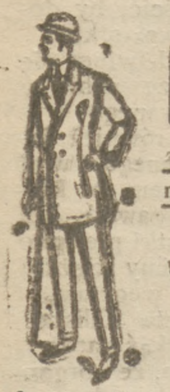
KALISZ, ulica Górnośląska № 116

Hurtownia. obok młyna p. Kunika. **Detalicznie.**

Dla handlarzy i odsprzedających!

100 pocztówek gwiazdkowych i noworocznych lepszych 2600 mk kalendarze Maryańskie i książki do nabożeństwa po orgin. cenach, papier list, w teczkach i kasetkach i wiele innych artyk. piśmienn. **tanio**

Księgarnia Wydawnicza Polska **POZNAŃ, Ratajczaka 11 a.** 1103



Spieszcie z zamówieniami

Kurtki na wacie zimowe

z bardzo mocnego materjału solidnie wykończone tylko mk. 25 500, w lepszym gatunku mk. 35 000 i 40.000 mk.

Przedstawiciel: **Józef Jakubowicz.**
WARSZAWA, Sienna № 27/15, (dom wł.)

Porto i opakowanie na rachunek kupującego.
Przy zamówieniach podać wzrost.
Mnóstwo podziękowań. 3023

„OKAZJA"

W powrotnej drodze z Kalisza **wagon meblowy** może zabrać przeprowadzkę w dowolnym kierunku około 25 listopada r. b. Wiadomość w administracji Gaz. Kal. 3135

Piękny majątek ziemski

w ks. Pozn. około 600 mórg w tem 40 mórg łąki, 27 mórg lasu, ziemia bardzo dobra, inwentarz żywy i martwy oraz budynki I klasy. Dom mieszkalny o 10 pokojach w ogrodzie jest na sprzedaż. **Cena 150 miljonów mk.**

Władysław Struszczak
dawniej Chorodyszcza Chełm Lubelski.

Zgłoszenia uprasza: Kazimierz PRZYBYŁ. **Poznań,** Jasna 12. 3127

Zginęła karta powołania wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Szczepana Muszyńskiego, rocz. 1886. 3131

Zginęło odroczenie wojskowe wydane przez PKU. w Kaliszu na imię Józefa Gajewskiego. rocznik 1898. 3132

3095

SPIS
GAZET i CZASOPISM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
oraz
PRASY POLSKIEJ w AMERYCE

i innych krajach świata, zawiera w 6 częściach, wszystkie pisma z dokładnemi adresami, nazwisko redaktora, wydawcy, kierunek pisma i wiele innych szczegółów wydany nakładem

BIURA OGŁOSZEŃ
TEOFIL PIETRASZEK
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 115.
.·. Sprzedaż w księgarniach i u wydawcy. .·.

Zginęła

książka inwalidzka wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Stefana Grochowskiego, rocz. 1898. 3133

Ból głowy, migrenę, newralgję usuwają powszechnie znane proszki z „kogutkiem" **„Migreno Nervosin".** Żądać w aptekach i składach aptecznych proszków z „Kogutkiem". 1919

Burka męska

nowa ładna do sprzedania Sklep p. Chmielewskiej, ulica Kanonicka. 3134

Klinika chirurgiczna i instytut Roentgena
Dr. Parczewskiego.

Ul. Mickiewicza 22. **POZNAŃ.** Telefon 1899.

Kopalnia złota! **Kopalnia złota!**

Rakarnia powiatowa

Fabryka sztucznych nawozów

nowocześnie urządzona, do tego 70 mórg ziemi, włącznie 2 morgi łąki, kuźnia, garaż z kompl. żywym i martwym inwentarzem, budynki jak i dom mieszkalny o 7 pokojach I klasy jest korzystnie do nabycia. Zgłoszenia uprasza: Kazimierz PRZYBYŁ, **Poznań, ulica Jasna 10,** 3128

DRUKARNIA „GAZETY KALISKIEJ"

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Najstarsza drukarnia w Kaliszu! Największy zakład graficzny w ziemi Kaliskiej!

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej. Dzieła, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. Kompletnie nowy asortyment czcionek najnowszych kroi. Własna introligatornia. Maszyny pospieszne poruszane elektrycznością. Maszynki zecerskie. Sterotypownia.

TANIO — ŁADNIE — SZYBKO i DOKŁADNIE.

Redaktor A. BAUMAN. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp.